

We Środę zrana, to jest w dzień BOŻEGO NARODZENIA, w Kościele Archikatedralnym Ś. JANA, celebrował Mszę Wielką pontyfikalnie JW. JX. *Fliatkowski* Biskup Administrator Archidiecezji Warszawskiej, otoczony licznem Duchowieństwem i wobec Kapituły Metropolitalnej. W kościele Śgo KRZYŻA celebrował JW. JX. *Tomaszewski* Biskup Kujawsko-Kaliski. W kościele PP. *Sakramentek* odbyło się Nabożeństwo solenne wobec licznie zebranych Protektorów i Członków Arcy-Bractwa nieustannej adoracji PRZENAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU. Summę celebrował JW. JX. *Prądat Rutkiewicz* Rektor Akademii Duchownej; w czasie której miał Kazanie znany z wymowy *Kaznodziejskiej* WJX. *Kanonik Metlewicz*. Tenże czcigodny Kapłan zszedłszy z ambony, zbierał natęgi w Kościele, dary obecnych, przeznaczane dla tej najpotrzebniejszej klasy ludzi, najgodniejszej wsparcia serc czułych, którą *ubogiemu wstydzającemu się zebrać* społeczność nazywa, a którzy cierpiąc nędzę w cichoci, w ten czas ją chcą tylko wyjawiać, kiedy przyciśnieni głodem, chorobą lub zimnem, znościej już więcej nie mogą. — Artysci i Amatorowie muzyczni onegdaj i wczoraj w Kościołach wykonywali dzieła religijne, a szczególnie: u Śgo JANA, Jutrznie i Kolendę *Słoczyńskiego*, *Te Deum* i Mszę Pastorską *Szydermaiera*, oraz dzieła *Plaicla* i *J. Elsnera*; u XX. *Augustjanów*, *Damsego*, *Santmana*, *Hajdena* i *Humla*; u XX. *Karmelitów* na Krak.: *Przedi*, *Hajdena*, *Lachnera*, *Kantata J. Krogulskiego*, *Benedictus Spontyniego*, Kolenda „W Łłobie Jeży” z Chorem Aniołów, z towarzyszeniem Harf i Gitar komp: *J. K. Chwaliboga*; u XX. *Bernardynów*, *J. Krogulskiego*; u XX. *Reformatów*, *J. Krogulskiego* „*Pastuszkowie*.”

Miedzy Jenerał-majorami którzy za odznaczającą się służbę zostali 6go b. m. podniesieni do rangi Jenerał-porucznika, znajduje się Naczelnik Sztabu Inżynierów czynnej armii *Kappel*. — CESARSKIM Ukazem do Kapituły orderów z.d. 16go Listop. mianowany Kawalerem orderu Ś. Anny 2ej klasy, Dyrektor Kancelarii Komisji do rewizji i ułożenia praw Królestwa Pol-

skiego, Rada Stanu *Przeclawski*, w nagrodę odznaczoną gorliwością służby i prac pożytecznych, przez Zwierzchność poświadczonych.

Mianowani przez Radę Administr.: 10go b. m.: Asesor Sądu Krym: Gub: Maz: i Kalis: Jan *Grzedziński*, Zastępcą Podprokuratora przy Tymże Sądzie; Podprokurator przy Sądzie Pol: Popr: Ptu Warsz: Wydz: Igo, Józ: *Helcel*, Zastępcą Asesora Sądu Krym: Gub: Maz: i Kalis: Asesor Sądu Pol: Popr: Ptu Warsz: Wydz: 2go, *Tytus Poleczycki*, Zastępcą Podprokuratora przy Sądzie Pol: Popr: Ptu Warsz: Wydz: Igo; Podśudek Sądu Pokoju Okrę: Błoni: Ant: *Dziedzicki*, Zastępcą Podprokuratora przy Sądzie Pol: Popr: Ptu War: Wydz: 2go, z policeniem mu starszeństwa od 1go Sierpnia r. b. Taż Rada udzieliła Hrabieństwu Kar: *Brzostowskiemu*, 10cio-letni list przyznania wynalazku, na silnią przenośną *deptakiem* zwaną, dającą się zastosować do młócarń, młynów i innych machin, poruszanych siłą koni lub wołów.

Jeżeli kto nie zna wylanej gościnności mieszkańców tutejszych, starodawnych obyczajów, niech ich odwiedzi na BOŻE NARODZENIE albo na *Wielkanoc*. Patryarchalne zwyczaje *wilji* i święconego, przywiązane do tych uroczystości i zachowywane bez zmiany od tylu wieków, wzruszają go bezwątpienia. W 3ch dniach ubiegłych obchodzono uroczystość tegoroczna BOŻEGO NARODZENIA wznosiła te pamiątki w całości. Czas sprzyjał pożądanemu, bez śniegu i deszczu i bez zbytecznego mrozu. We Wtorek, przez dzień cały, ruch na mieście był nadzwyczajny, chociaż po domach trwały krzątania Gospodyń około przygotowywania *Wilji*. Jeśli małe rzeczy z wielkimi porównywać godzi się, powiemy, że ulice *Warszawy* w przed dzień BOŻEGO NARODZENIA podobne były do rynku jakiego miasteczka w czasie walnego jarmarku. Za *Żelazną Bramą*, na *Starem* i *Nowem-Mieście*, na *Ordynackiem* i t. p. jarmark był prawdziwy. Produktów wszelkiego rodzaju dowieziono dostatkim, a ryby ten fundament *wilji*, w tym roku były paradne a nawet olbrzymiej wielkości: kosztowny *łosoś*, żarłoczny *szczupak*, małe w której rzece potawiać się da-

iący sandacz (a jednak w Wiśle jest), wreszcie karp biały i rużowy, zwracały na przemian uwagę kupujących Gospodyń i ukazywały się na wielu stołach. Około godziny 6ej uciekł ruch na miejsce; na ulicach jakby wymiotł powozy i ludzi, ale za to po domach wszyscy w świątecznych ubiorach, zabierali się do stołów. Przy niektórych siadło razem do 20, 30, a nawet i więcej osób; zwyczaj bowiem *Wilji* wszystkich krewnych i domowników, wiedno koło łączy. Przed stołem, najniewinniejszy lub najniewinniejsza z grona, wyjrzał na dwór ze zwyczajem, dla przekonania się czy zaświtała *gwiazdka*; lecz gdy czas był mglisty, trudne było sprawdzenie tej okoliczności. Łamanie opłatków poprzedziło stół *Wilji*; życzo sobie szczęścia, doczekania roku następnego, a w niektórych domach odbyły się za ręczyny Narzeczonych wdychających do tej szczególnej chwili. Zdarzyło się nam zaonegdaj widzieć razem opłatki z prawie wszystkich Parafji i Klasztorów *Warszawski*. Do najszczęśliwszych należą bezwątpienia od XX. *Bernardynów* i *Reformatów*. Jest na nich obu wyobrażenie stajenki *Betleemskiej*, pokłonu Pastuszków i gwiazdy Magów. Nadto na opłatkach od XX. *Reformatów* jest data r. 1677, co oznacza wielką starożytność formy do opłatków używanej. Opłatki z innych Klasztorów i Parafji, ozdabia Wizerunek *CHRYSYTA* Ukrzyżowanego, Baranka bez zimaży, Serca lub Monogramu Imienia JEZUS, narzędzi meki *JEGO*, obraz *CHRYSYTA* dzielącego chleb Wieczerzy Pańskiej, oraz różne napisy. Przy stole *Wilji* dawano tradycyjne potrawy: polewkę migdałową, szczupak z szafranem, karp na szaro, mak i t. d. Miejsce wszelkiego wina, zastępował wyłącznie *węgrzyn*, a z innych trunków *miód*, ta prawdziwa nasza *malaga*! Wina niektóre były arcy-stare, dawano takie co miały po 50, 60 do 80 lat nawet. Komu stało na wydatek, nie skąpił grosza, aby tylko stało się za dosyć zwyczajowi przodków. Po stole rozdano Kolendy, a dzieci garnęły się do drzewka ozdobionego owocami i świeczkami. Sklepy zabawek przeredziły się niemato na gody onegdajsze. W jednym domu odbyła się po *Wilji* Loteryjka, na której losom rozegrane przedmioty, będąc nietylko upominkiem dla wygrywających. W Szkółce Towarzystwa Dobroczynności była *Gwiazdka* we

Wtorek o 12tej; zasilili ją dary Opiekunek i Członkowie Towarzystwa. O godz. 12tej w nocy z Wtorku na Środę mnóstwo Osób pośpieszyło na *Mszę Pasterską*. Xieżyć przyświecał wspaniale. Kościoły były napełnione pobożnemi, a ten sam natłok objawił się na Jutrzniach i przez cały ranek dnia Środowego. Tego dnia Miasto było w uroczystej ciszy, żaden powód nie ukazał się na ulicy, a tylko głos dzwonów Świątyń Pańskich, rozlegając się w około, wzywał na Nabożeństwo. Wieczorem zgromadzano się w rodzinnem kole na podwieczorki i kolacje. Zastawiano wyborne ciasta do herbaty, a mnóstwo tortów dostarczyły cukiernie *Warszawskie*. Były niektóre i domowego pieczywa, w czem dawny naśladowano zwyczaj. Jeden z badaczy starożytności krajowych, mówi o tortach co następuje: Dla uczczenia Gościa częstowano go tortem zrobionym własnymi rękami Panien Dworskich, i to imu przy podawaniu, Gospodyni oświadczała sama, a gość jako dowód najwyższej grzeczności dla siebie, przyjmować był winien tę atencję. Dzień wczorajszy jako mniej uroczysty, zakończony został w wielu domach przyjemnemi tańcami. Tym sposobem rozpoczął się już karnawał r. 1845. — *J.W. Kotzakov* Jenerał-Adjutant, Jenerał Dyżurny Głównego Sztabu marynarki, wracając z zagranicy, przybył z Małżonką do Warszawy. — Artykuł o *Wielkości Stworzenia* umieszczony w ostatnich 3ch r. b. zeszytach *Pamiętnika Religijno-Moralnego*, został osobno wydrukowany i przedać się w tutejszych Księgarniach po zł. 2¹/₂. Ukryty pod skromną tylko cyfrą Nestor, starał się prawdziwie godnie mówić o przedsięwziętym przedmiocie i przygotować Czytelnikowi wielki materiał do uwag i myślenia. Nie wątpimy, że pismo to, acz małej objętości, zwróci na siebie uwagę myślicielubiących, a jako w zbawiennym duchu pisane, wiele dobrego przyniesie. Słyszeliśmy, że dla chętnie uczącej się młodzieży, cena ma być zniżona. — Pozostałe Dzieci po ś. p. Franciszku *Ejchler*, Emerycie, onegdaj w 62gim roku życia zmarłym, zapraszają Krewnych i Przyjaciół na exportację ciała dziś o godz. 3ciej po południu z Kościoła Sgo. Jana, na smetarz Powązek: odbyć się mająca. — Ś. p. *Ludwik Raszek* Nauczyciel muzyki, po długiej chorobie, w kwiecie wieku onegdaj przeżył się do wieczności. Matka i Zona niebosz-

czyka pograżone w najdotkliwszym smutku, uprasza Krewnych i Przyjaciół, aby raczyli dla oddania ostatniej Chrześcijańskiej posługi, znajdować się dnia dzisiejszego o godzinie 3ciej z południa, przy odprowadzeniu zwłok z Kaplicy OO. Reformatów na smętarz Powązkowski. — W Drukarni XX. *Piśmów* przy ulicy Jezuickiej pod Nr 74, znajdują się dzieła świeżo wydrukowane p. t: *Święte i pocieszające Chrześcijańskiej Religji, Tajemnice Narodzenia, Śmierci, i Zmartwychwstania JEZUSA CHRYSTUSA*, dla użytku pobożnych Katolików, wydane przez X. Xaw: *Orłowskiego* Definitora Zakonu XX. Reformatów; część I. o Bożem Narodzeniu skończona przeszło w 15 arkuszach druku, przedać się po zł. 2; duże zaś części wyjdą w roku następującym, o czem będzie zawiadomienie. A że Autor dla pokrycia kosztów życzy sobie mieć Prenumeratorów, dla tego upoważnia też Drukarnia Piłarską, aby wydawała bilety na całą przedpłatę wspomnianych 3ch części zł. 6. Znajduie się także w tejże Drukarni, Nabożeństwo dziewięciodniowe do N. M. PANNY dobrej Rady, zł. 1. Nauka Chrześcijańskiej Katolickiej religji przez X. J. K. *Chodaniewskiego* w 3ch częściach za zł. 10. *Filozofja życia* przez *Szlegela*, 2 tomy, zł. 12. *Wizerunki społeczeństwa Warszawskiego*, złotych 7. *Paryż i jego obyczaje* p. P. *Kok*, tomy 2, zł. 12. Rozmowa duszy z BOGIEM z S. *Augustyna* zł. 2. Dzieła dramatyczne *Woje Bogustawskiego* do skompletowania, tom X. XI i XII. — Złożono w Redak: *Kurjera*, *Bezimiennie* na drzewo dla ubogich zł. 4, pochodzące z gry. Od B. H. zebrane w gronie Familji zł. 9, dla Matki 4ga Bliźniąt. Od L. złotych 2 dla *Dobroczynności* na intencją nowo narodzonego *Adasia*, którego niech BÓG błogosławi. — Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda* przy ulicy Miodowej Nr 496, wyszedł 18ty zeszyt *Starożytnej Polski* pod względem historycznym, i geograficznym i statystycznym opisana, przez M. *Balińskiego* i T. *Lipińskiego*; poszyt ten zawiera opis następujących miejsc: Włodzimierzec, Okońsk, Czartorysk, Czertwertina, Kołki, Otyka, Klewań, Peresopuica, Równe, Włodzimierz, Zimno, Nieskienieze, Poryck, Lekacze, Kisieleń, Swiniuchy, Uściług, Dolsk, Turzysk, Ko-

wiel, Milanowicze, Wyzwa, Niesuchoścież, Kamen, Koszyrski, Krzemieniec, Kozin, Radziwiłłów, Poczajów, Podkamień, Załusce, Olexiniec nowy, Wisniowiec, Zbaraż, Wyżgrodok, Białozórka, Wołoczyska, Bazalia, Kiaszków, Konstantynów stary, Ostropol, Lubar, Połonne, Ełahun, Ziełenice, Sudyłków, Stawuta, Zastaw, Lachowce, Teofilpol, Tychoim, Katerburg; *Woiewództwo Podolskie* (z herbem), Kamieniec, Zinkowce, Żwaniec, Paniowce, Kitajgród, Studzienica, Bakota, Uszyca, Kalus, Sokulec, Dunałowce, Tatarzyska, Tynna, Jarmoliniec, Felsztyn. Prenumerata na całe dzieło wynosi w Warszawie zł. 60, na Urzędach i Stacjach Pocztowych zł. 65. — Zaonegdaj wieczorem mgła z rodzaju *Londyńskich*, zaległa całą Warszawę. A chociaż sięgły świecić i latarnie ulic były zapalone, o 3 kroki nie można było widzieć przechodzących, a o kroków kilkanaście, domów ani latarni. Mało kto przypomina sobie mgłę tak gęstą. Xiępcę wyglądał iakby w zaciemieniu, a z rana następnego szron okrywał prawie wszystkie przedmioty. — W Nrze 50 *Ziemiańska* Tyg: R: T: między innemi znajduje się: O paszy przez samowolną fermentację parzonej. Zewnętrzne oznaki mleczności krow. — Bilety na Bal dać się mający w *Resursie Kupieckiej* w dniu 31 Grudnia r. b., wydawane będą dla Członków i ich Rodzin, tylko w dniach: 28 w Sobotę, 29 w Niedzielę, i 30 Grudnia r. b. w Poniedziałek; to jest d. 28 i 30 od godz. 12 zrana, a d. 29 od 10tej rano do 2giej zpołudnia. — Uczęszczający na widowiska tutejszych Teatrów, będą mieć nową dogodność i przyjemność. Wkrótce zostanie ukończony Salon (Foie). Jest on urządzony w frontonie Wielkiego Teatru, nader ozdobnie; wniesie do niego z korytarzów parterowych, będą tam bufety. Całe to Foie w czasie zimowym będzie ogrzewane. Salony takie są teraz przy głównych Teatrach różnych stolic Europy. — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, w czasie *Faworyty* JPanna *Perelli* 9, JPP. *Kastigliano* 5, *Roka* 3-kroć i *Delwiwo*. Po Tańcach, JPani *Wilucka*, JPanna *Zdanowicz*, JPP. obaj Bracia *Tarnowscy*. W Rozmaitości, po *Burbonce*, JPani *Chobrzyńska*, JPanna *Damse* 2-kroć i JP. *Stolpe*; po *Piątrze wyżej*, JP. *Jański* 2-kroć i JPanna *Moris*.

W dniu 18 b.m. między godz. 3cią a 4tą po po-

łudniu, po małym ciepłym deszczyku, okazały się nad miastem *Rłoniem* w całej świetności kolorów *3 tęczę*, iedna od północy na południe, a dwie ze wschodu na zachód, co pyszny przedstawiało oku widok; *3 tęczę* w takim kierunku, i o tym czasie, to u nas iest nadzwyczajnem zjawiskiem.

Znakomity Urzędnik Królestwa Polsk: obecny teraz w *Dreźnie*, a mający w tutejszym kraiu znaczną posiadłość ziemską, uwiadomiony że w niektórych miejscach okazał się pomor bydlą, przysłał nam *wyiątek* z gazety *Dreźnieńskiej*, który umieścić w naszym piśmie, poczytuem za obowiązek. „W czasie zarazy bydlą panującej w iesieni 1793 w niektórych okolicach *Pomeranii*, między innemi we wsi *Fideborn*, wszyscy Gospodarze stracili swój inwentarz rogaty, wyiąwszy włościanina *Steinke*, któremu żadna sztuka nie padła. Podobny wypadek miał także miejsce w tej wsi przed kilką laty, kiedy między inwentarzem rogatym, zaraza śledziony panowała, bo chociaż inni Gospodarze utracili swój inwentarz, pomieniony *Steinke* nie doznał żadnej straty. Z powodu tego Kamera w *Szczecinie* zarządziła śledztwo na miejscu, w czasie którego włościanin *Steinke* zeznał przed delegowanym, że posiada konfekt któremu winien ocalenie swego inwentarzu, a ten składa się z następujących szczegółów: Dwie *łyżki smoły*, dwie pełne garście *solu*, iedna garść *czosnku*, iedna *łyżka stołowa* (mater mutterkraut) *marony*, iedna *łyżka stołowa* (neunkraut Pestilenzkraut) *podbiału* wielkiego, iedna *łyżka stołowa chrzanu*, dwie *łyżki stołowe* upalonego i potłuczonego *iałowcu*, iedna *łyżka stołowa* (Angelika Wurcel) *dziegłu*; wszystko to gdy należyte zmieszane zostanie, wypada co ranek wziąć iedną *łyżkę stołową* tego konfektu i nim we środku pysk bydlęciu pędzlem wysmarować. Podług objawienia Kolegium zdrowia, ponieważ ingredjencje te opierają się silnie wszelkiej zgniliznie, Kamera przeto, środek ten podała do powszechnej wiadomości, aby go za ochronę od zarazy w każdym majątku ziemskim używano.”

Anglja. — Królowa 13go b. m. przydywała w *Windsorze* na posiedzeniu Rady tajnej. 14go b. m. ze swoimi dostojnemi Gośćmi odwiedziła Towarzystwo *smifildzkie* (Towarzystwo wystawy zwierząt) w *Smifild*. — 14go b. m. zaszło

nieszczęście w *Drurylen* podczas przedstawienia baletu *Powstanie w Seraiu*; Panna Klara *Webster* graiąca rolę iednej zodalisek haremu, zbliżyła się lekką swoją suknią do transparentu oświetlonego gazem i suknią zapaliła się; łatwo sobie wyobrazić przestrach Publiczności; a chociaż ieden z statystów z zakulis własnem ciałem przytłumił płomienie, mimo to, nieszczęśliwa iest tak niebezpiecznie poparzoną, iż wątpią aby została przy życiu. — Parostatek *Avon* przywiozł z brzegów *Mexyku* 2,078,739 dolarów; iest to największa summa, jaką kiedy statek pocztowy przywiozł z *Mexyku*; tenże statek przywiozł także 600 uncji złota, 2679 uncji srebra i 99 funtów platyny.

Belgja. — Xiążę *Kapui* przybył z *Spa* do *Bruxelli*.

Francja. — Xztwo *Aumale* (Omali) zamieszkuje parter pawilonu *Flory*; w tymże pawilonie mieszka Xiężniczka *Adelajda*, na pierwszym piątrze Xztwo *Joinville* (Zugwil); w pawilonie *Marsan* mieszkaia Król, Xztwo *Nemours* (Nemur) i Xżna *Orleaniska*. Pałac *Tiulerji* zaczyna już być za ciasnym dla rodziny królewskiej, dla tego Król zamysła kazać go rozprzestrzenie i upiększyć. — Wielu wychodzeom francuz: bawiacym w *Londynie*, którzy prosili Monarchę o ulaskawienie, dozwolono już wrócić do Francji; później zaś ma być ogłoszona amnestja ogólna. Traktat pokoju z *Marokiem*, którego treść już od dawna znana iest z innych gazet, dopiero 16go b. m. został ogłoszony w *Monitorze*. — Spodziewaia się, że ministerstwo i na przyszłym posiedzeniu izb będzie miało za sobą większość głosów. — Dziennik *Glob* oświadcza, iż *Gazeta Oceanja francuzka* wychodząca w *Otaheiti* nie iest urzędową. — *Gazeta Prassa* zapozwała dziennik *Glob* o wynagrodzenie 50,000 fr.; z powodu, iż tenże dziennik ogłosił, że *Alexander Dumas* pisze *Pamiętniki Jenerała Montholon*, które gazeta *Prassa* zapowiedziała w swoim feilletonie, i że większą liczbę dokumentów do nich dostarczyła rodzina *Hudsona Lowe*, aby tegoż pamięć usprawiedliwić w mniemaniu publicznem. — W *Paryzu* Merowie (Burmistrze) cyrkulowi otworzyli składki na opał dla ubogich; bo od niepamiętnych czasów niebýwało takich mrozów w tej stolicy iak teraz, (we Francji w wielu domach wcale

nie ma pieców). — Legitymista Margrabia *Clugny* (Kluni) rozstał się z tym światem. — *Lamartyn* spodziewany na posiedzeniu izb prawodawczych, kazał swoje mieszkanie w *Paryżu* iak najświetniejszej urządzić, i da w niem w ciągu zimy świetne wieczory, aby zbić pogłoski iakoby znajdował się w krytycznych stosunkach finansowych. — Pamiętniki zagrobowe *Chateaubrianda* (Szatobrianda), zapowiedziane w dzienniku *Prassa*, istotnie dopiero po śmierci Autora będą ogłoszone. — 16go b. m. pożar gwałtowny wybuchł w kościele Sgo *EUSTACHEGO*, i przy odejściu poczty jeszcze nie był ugaszony; nowe organy tego kościoła stały się pastwą płomieni. — Prezesem izby deputowan: znowu będzie obrany *P. Dupin* (Djupe) albo *P. Sauzet* (Soze). — Między 8m u naczelnikami *arabskimi* bawiącymi obecnie w *Paryżu*, najbardziej odznacza się były Sekretarz *Abdelkadera Sidi Bel Charubi*, mający około lat 50, wzrost wysoki i powierzchowność uprzejmą; gdy jego rodzinę pojmano z *smalą Abdelkadera* i urowadzono na wyspę *Saj Matgorzaty*, *Charubi* stawiał się dobrowolnie i prosił o pozwolenie połączenia się ze swoją rodziną. Marszałek *Bugeaud* (Biużo) uwolnił jednak całą rodzinę, a to zjednało Francuzom tego *Szeika*. — Dziennik handlowy donosi, iż Rząd *mexykański* dał już zadosyć uczynienie za zniewagę wyrządzoną Francuzowi *Fazieres* przez Kapitana *Urueng*, i tenże został skazany na degradację i 8mio-letnie ciężkie więzienie. — Pożar wybuchł 16go b. m. w Kościele Sgo *EUSTACHEGO*, a spowodowany przez nieostrożność robotników zatrudnionych ze światłem przy organach został szczęśliwie ugaszony, lecz organy wartujące 300,000 fr., a niedawno naprawione kosztem 60,000 fr., stały się pastwą płomieni. — 17go b. m. po południu, odbyło się w pałacu *Tjulerji* uroczyste zapisanie aktu ślubnego Xcia *Omal*, do księgi stanu cywiln: rodzinny królewskiej. Z tej okoliczności nadano Kancelarzowi Baronowi *Pasquier* (Pakje) tytuł Xięcia. Tenże tytuł ma także być udzielony Marszałkom *Gerard* (Żerar) i *Sebastjani*. Kilku osobom ma być rozdany Order Legji honor:. — Minister spraw zagr: ma zamiar ustanowić szkołę celem wykształcenia podróżników. — Na kolei żelaznej wersalskiej na lewym brzegu *Sekwany*, 17go b. m. zaszło znowu nieszczęście. Hak łączą-

cy furgony z wagonami podróżnych złamał się, w skutek tego rozerwał się szereg, część iedna została przez parochód uprowadzona, 2ga zaś poruszała się tylko ieszcze siłą poruszającą poprzecznie ieszcze sprawioną. Konduktor siedzący na wagonie podróżnych zawołał do maszynisty aby parochód zatrzymał. Tenże usłuchał i zamknął regulator. Tylny szereg wpadł teraz na przedni i obalił wagon podróżnych. Konduktor został zabity na miejscu, a 4ch do 5ciu osób rannych. — *P. Tissot* Kupiec w *Paryżu*, odziedziczywszy ogromny majątek którego nie spodziewał się weale, postanowił podzielić to mienie do ubogiemu. Jakkż wezwał do siebie licznych ubogich z *Paryża*, i ma zamiar zapewnić los zasługującym na to.

Hiszpanja. — Królowa ułaskawiła Pułkownika *Renjifo*, Kapitana *Garcję* i Lekarza *Arillę*, skazanych na śmierć za przyłączenie się do *Zurbana*. — Na wiosnę Królewicz *Francuzki* *Xię Montpensier* (Mapansje), ma odwiedzić Królowę *Isabelle*. — Jenerał *Klaverja* 16go Lipca objął w *Manilli* urząd Jenerał-Kapitana wysp *Filipińskich*. — Syn i Szwagier *Zurbana* zostali rozstrzelani.

Niemcy. — *J. C. W. Xię Maxymiljan Leuchtenbergski* w pierwszych dniach Stycza: ma wyjechać z powrotem z *Bawarii* do *Petersburga*. — Sławny niewidomy podróżnik angielski *Hollmann* przybył do *Mnichowa*. Tenże dawniej był Porucznikiem w marynarce, przypadkiem niespodzianym został pozbawiony wzroku, i w tym stanie od r. 1819 zwiedzał rozmaite kraje i opisał je w 7m u tomach. *Hollmann* przybył teraz z 4ro-letniej podróży w *Egipcie*, *Syrji* i krajach *naddunajskich*. Z *Mnichowa* uda się do *Włoch*, a na wiosnę chce wrócić do domu do *Windsoru*.

Tureja. — Poseł angieli: 28go z. m. wrócił do *Stambułu* z przejazdki morskiej w *Dardanellie* i do brzegów *Troi*. — Porta nie udzieliła ieszcze odpowiedzi w przedmiocie wypadku w *Trebizondzie*, gdzie urzędnik angielsk: Konsulatu został obrażony.

Włochy. — Król *Sardyński* po kilkotygodniowej nieobecności, wrócił z swoją Rodziną z *Jenui* do *Turyngu*. — W nocy 3go b. m. spłonął w porcie ienuńskim parostatek *Achiles*.

Rozmaitości. — Nowe dzieło *Skribego* pod tytułem *Rebeka*, z powodzeniem przedstawio-

nie było w teatrze *Gimnazjum w Paryżu*. — Prefekt departamentu *Schwany* zakazał strzelać na kruk i wrony, ponieważ te ptaki wyteplają umiarkowanie chłód i innych owadów. — Młode Wirtuozki na skrzypcach *Siostry Milanolo*, nabyły znaczną majątność pod *Bruxellą*, i chcą tamże osiedlić. — Artysta franc. *P. August Lamare*, odkrył sposób utrzymywania farb olejnych na obrazach w stanie wilgotnym przez czas dowolny; tym sposobem Malarze unikną częstego nasmarowania nowych warstw farby, przez co powstają odcienienia nie stosowne, ale farba raz użyta będzie mogła służyć do zupełnego ukończenia obrazu. — W *Londynie* praktykuje teraz 2,243 Adwokatów. — Artystka dramatyczna *Panna Raszel*, w tych dniach po długiej słabości, znówu miała wystąpić w pierwszym teatrze Paryżkim. — Po powrocie z wiozaju, chwalił się przybyłym, że w galerji w *Strasburgu* widział oryginalny obraz *Rafała*; iako to, rzecze mu drugi, ia przed kilką laty zwiedziłem tantejszą galerję i apewniam, że tam wcale oryginału *Rafała* nie było. Ale, odrzekł przybysz, bo też to oryginał teraz nie dawno malowany. — Złodziej wkradł się do składu wina. Wkrótce posyłano gościa w piwnicy; wpadli ludzie i uciekającego złodzieja przez okienko piwniczne za nogi schwycili, w chwili, kiedy jego towarzysze na ulicy porwali go za obie ręce i wyciągnąć go usiłowali. Dostał się więc biedak iak struna na skrzypce, ale pewno, mimo mocnego stroju, fałszywe wydawać musiał tony.

Na wykonanie w r. 1845 robot **REPARACYJNYCH** kółodrog bitych w 14 oddziałach inżynierskich, odbyte będą licytacje w Biurach niektórych Rządów Guberni i Naczelników Powiatów.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Gutakowski Wład: Hr: z Ciałężnia; Kuczewski Jan Dz: z Starosćina; Trzebiński Adam Dz: z Trzebianny; Osmiałowski Andrzej: Dzie: z Winiar; Nowosielski Wincen: Oby: z Wielkiej Woli; Radoszkowski Wład: Dz: z Drogoszewa; Białobrzęski Ant: Ob: z Zawodzia; Karniewski Wawrzyniec: Oby: z Tłucznicy; Werner Juliusz Dz: z Zagajewa; Nowicki Fran: Dz: z Parzewa.

DONIESIENIA.

Potrzebna jest **MAMA** iak najspieszniej do nowo narodzonego dziecka. Wiadomość w Drukarni Kunjera.

Sześć **KLUCZYKÓW** od Szaf, między którymi dwa od Szkatulek, na kłodce stalowej, w dniu 23 b. m. w Doroczce lub na ulicy zgubiono. Znalazca raczy je oddać za nagrodą zł. 3, do właściciela domu pod Nr 65314, przy rogu ulicy *Leszno* i *Przeiazd*.


NOWY KANTOR LOTERJI

w dniu 31 b. m. iako w Wilje Nowego Roku, zostanie otworzonym pod Nrem 2678 lit: B, przy ulicy *Bednarskiej*. Niżej podpisany, polecając się *Warszawie* Publiczności życzącej grać w moim kantorze, donoszę, iż będę się starał iak najakuratniej we wszystkim wywiązać.

Wincen: *Chromiecki*.

Podpisany pełnomocnik beneficjalnych Sukcesorów zmarłego *Jana Cockerill*, podaje do publicznej wiadomości, iż *Pan C. A. Heinrich*, dotychczasowy Dyrektor Zakładu Fabrycznego w *Przedborzu*, znanego pod firmą *E. Ejchmann et Comp.*, na własne żądanie od tychże obowiązków jest uwolniony, i takowe z dniem 10 b. m. i. r. pełnić przestaje.

August *Charlier*.

 Sprzedaż **TRYKÓW** w *Gütmannsdorff* w bliskości *Reichenbach* w *Szląsku*. — Sprzedaż **TRYKÓW** krwi czystej w *Intezjem Dominjum*, rozpocznie się z dniem 2gim *Stycznia 1845*. Za zdrowie trzody i czystość rasy, zaręczam.

von *Eichborn*.

Na *Folwarku Łowickim* pod samem miastem, jest do sprzedania znaczna ilość *SIANA*, częściowo lub na ogół. Siano jest w znacznej części przeszłoroczne, Siano zaś tegoroczne sprzątniętem było przed *Stym Janem*; mający chęć nabyć, raczy się zgłosić wprost na *Folwark*.

CZŁOWIEK młody, piszący dobrze po polsku i po rosyjsku, życzy sobie gdziekolwiek pisywać za iak najumiarkowaną cenę; osoby interesowane raczą zostawić swój adres na *Dunaju* pod Nr 135, na 2m piątrze od tyłu.

KSIĄŻKA Legitym: *Wilhelma Klaus*, zaginęła; Znalazca raczy oddać do *Komis*: *Cyrk*: 7go.

Naczelnik *Warszelnii Soli w Ciechocinku*. Podaje do publicznej wiadomości, że d. 26 Grudnia (7 *Stycznia*) 1845 r. o godz: 10 z rana, odbywać się będzie w *Kancelarji Zakładu Warszelnii Soli w Ciechocinku*, głosna licytacja in minus, na dostawę dla Zakładu *Warszelnii Soli* na rok 1845, następujących *Materjałów*: a) *Oliwy* funtów 600; b) *Oleju lnianego* garncy 25; c) *Oleju rzepakowego* garn: 700; d) *Skóry masytrychtowej* funt: 150; e) *Blejwasu* funt: 250; f) *Stali angielskiej* fun: 200; g) *Stali tyryjskiej* funt: 120; h) *Ołowiu* funt: 100; i) *Cyny angielsk*: funt: 20; k) *Konopi czesanych* funt: 500; l) *Dratwin* z konopi funt: 300, wszystko na wagę i miarę polską. Cena *materjałów* powyższych do licytacji in minus odbywać się mającej, ustanawia się iak następuje: ad a) *Oliwy* funt kop: sr: 21 1/2; ad b) *Ole-*

cyfrą podpisanego. Donosząc o tem Szano: Miłośnikom dobrej Herbaty, mam zaszczyt jeszcze oświadczyć, iż Osoby z prowincji franko z Handlu mego Herbatę w ilości niemniejszej od trzech funtów, które według życzenia w 1/4, 1/2 i 1 funt: paczkach zapakowane, w drewnianej skrzynce odbierać mogą, i to tylko w obrebie Królestwa Polskiego, i te będą miały korzyść, iż przesłanie onej, nie ich kosztować nie będzie. Wsewołod Istomin.

W dobrach Czemiczniki położonych, w Gub: i Powie: Lubelskim, po między miastami Lubartowem i Radzyniem, nad samą rzeką Tyśmienicą, oraz milę od rzeki Wieprzu, poczynając od dnia 1 Stycznia do końca Marca 1845, w następnych zaś latach od 1 Października w 6ciu po sobie idących miesiącach, sprzedawane będzie każdorocznie w porębach z podziału przypadających, kilkadziesiąt sztuk DRZEWA sosnowego materiałowatego, długości przeszło łokci 20, grubości od 6 do 10 cali obrobione w kant trzynaścianego, oraz Drzewo na opał w sęgach lub na firy w różnym gatunku. Życzący sobie nabycia takowego, raczą się zgłosić do miejscowej Administracji ekonomicznej, gdzie każdego czasu o cenę ułożyć się mogą; gdyby zaś kupniacy mieli zamiar też spławić, skład stosowny nad rzekami powyż wymienionemi, udzielony im do tego będzie.

Większe i mniejsze DOBRA, z potrzebnymi budowlami, których uregulowanie przyjąłem, są do wydzierżawienia na lat 25, bez Pańszczyzny i Inwentarzu, lecz z całym zasiewem. Te dobra w glebie pszennej z dostatecznymi łąkami, wydały w ostatnich latach, chociaż nie bardzo pomyślnie, jednak 14 ziarn pszenicy. Roczna opłata od wielkiego morgu w stosunku gruntu od zł. 10 do 15. Blizsza wiadomość u Dra Franciszka Betzholda, Radey Lesu: i Agronom: przy rogu ulicy Leszno i Żelaznej Nr 1129.

KAWIARNIA przy jednej z pryncypalnych ulic, jest do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość powziąć można w Drukarni Kurjera.

KSIAZKA Legitymacyjna Marjanny Gromczewskiej, zaginęła: Znalazca oddać ją raczy do Kanc: Cyr: 2go.

W Owczarni Święcieckiej przy trakcie Kaliskim, od M. Warszawy wiorst 20 położonej, nabyć można po cenie umiarkowanej TRYKÓW 3-letnich, z Owczarni Saskich pochodzących, z nabicia cienkości według celujących.

Dnia 23 b. m. po południu, z Nr 2321, półroczny WIEPRZACZEK biały, mający po bokach parę małych czarnych łatek, zabłąkał się. Kto by o takim wiedział, da znać pod Nr wyżej oznaczony, za co otrzyma stosowną nagrodę.

Dnia 24 b. m. idąc ulicą Marszałkowską, zabłąkał się WYŻEŁ pół roku mający, znaleziony łąb i uszy kasztanowate, przez srodek 1ba strzałkę białą i łatkę na boku kasztanową, ogon ucięty. Znalazca niech raczy oddać pod Nr 1327, ulica Sto-Krzyżka, w Sklepie Mydlarskim, za stosowną nagrodę.

Pod Nr 1346 przy ulicy Sto-Krzyżkiej, są do sprzedania ładnej rasy PUDEŁKI. Wiadomość na dole u Pruszyńskiego.

KANTOR

INFORMACJINO - SĄDOWO - ADMINISTRACYJNY
przy ulicy Trębackiej Nr 638.

Posiadłość Ziemska sama w sobie o 5 mil od Warszawy w Gub: Płockiej położona, 5 1/2 włok gruntu ornego, a 6 włok w Pastwiskach i Zarosłach mająca, 80 korcy ożmyny luź na tę iesen zasianej, na iarzyżyny tyleż gruntu pozostającego, w której to posiadłości znajduje się 10 Familji posiadłości Zagrodników, z nich 5. po 50 zł. rocznie czynszu opłacających, wszyscy zaś jeden dzień w tygodniu powinność odrabiają. Mieszkania Polwarczne w dobrym stanie będące, które w Ubezpieczeniu Dyrekcji Ogniowej na 3000 Rubli sr. zaasekurowane, bez żadnych długów, nawet ciężarów Towarz: Kredyt: Z propinacji czynszu Rsr. 75 rocznie czyniącego. Z powodu zaś zamknięcia 5ciu Karczem do wysokości Rsr. 225 przyniesie mogącego. Wszystkich podatków z całej posiadłości tylko Rsr. 22 k. 50 opłacająca, w której to posiadłości da się utrzymać 40 sztuk inwentarzu; po potrąceniu podatków i ciężarów do 450 Rsr. czystej intraty przynosząca. Za wyłączną umową i ugodą do nabycia na gruncie będący Inwentarz, z pomiarem i Mapą znajdującą się, i ograniczone bez najmniejszej kontrowersji, z pewnych przyczyn familijnych i z wolnej ręki za sumę Rsr. 5400, każdego czasu są do sprzedania. Blizsza wiadomość w powyższym Kantorze.

Aloiz Jan de Mo ita Stankiewicz.

Dziś rano zimna stopni 6. Wezoraj w połud: 6.

TEATR WIELKI. Dziś, Joanna Neapolitańska. Jutro, 3ci raz Fauoryta, przez Artystów włoskich.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Wierzbowej i Nioczej wprost Teatru, familja Areit! grać będzie.

Dziś w kawiarni w domu Boka przy ulicy Nowo-Senatorskiej, TERCET z Czeskiej Pragi grać będzie.

Dziś w kawiarni przy ul: Bielańsk: w domu Henikowskiego Nr 609, JP. Danewski z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Bednars: i Krako-Przedm: w domu Dra Malcza, Familja Budzińskich grać będzie.

Dziś w kawiarni przy ul: kra-Przedm: i Marjensztadt na 1m piątrze, Familja Zygel grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Nowo-Senatorskiej, między hotelem Rzymskim a Litewskim, na dole, w podwórzu, Panny Nowakowskie grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Tłumac: i Bielańsk: w domu Lilpupa Nr 600, Familja Rudlerów grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Trębackiej obok domu W. Steinkellera, Panny Voires grać i śpiewać będą.

Dziś w kawiarni przy ul: Freta pod Nr 275, obok handlu Szmitnera, Chojnacki z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Rymarskiej i Tłumackiej, w domu Ossoli: Nr 739, Panny Hessen grać i śpiewać będą.

Jutro u Halciewskiego przy rogu ul: Bednars: na Sztandanie: Sandacz po Radziwiłłowi, Szczupak z włoszczyzną, Karp sadzony, Lin duszony i z kapustą, Obon i Karas z sosem, Nalesniki, Zupa grzybowa i szczawiowa.

